

Sygn. akt *I ACa 737/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Jerzy Geisler /spr./**

Sędziowie: **SSA Małgorzata Gulczyńska**

SSA Krzysztof Józefowicz

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. W. (1)**

przeciwko **K. B.**

o uznanie umowy za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 października 2016 r. sygn. akt XVIII C 207/16

1. apelację oddala;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Małgorzata Gulczyńska Jerzy Geisler Krzysztof Józefowicz

--	--	--

I ACa 737/17

UZASADNIENIE

Powód E. W. (1) pozwem z dnia 10 grudnia 2015 r. skierowanym przeciwko K. B. wniósł o uznanie za bezskuteczną wobec niego umowy darowizny nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, zawartej dnia 1 października 2013 roku pomiędzy A. B., a pozwanym K. B. przed notariuszem H. G., a zapisanej w Rep. A nr (...) Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód jest wierzycielem dłużnika A. B., a wierzytelność została stwierdzona prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I(...) opatrzonym klauzulą wykonalności w dniu 23 kwietnia 2014 r. Pozwany mąż dłużniczki aktualnie jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości na mocy umowy darowizny z dnia 1 października 2013 r. sporządzonej przed notariuszem H. G. numer rep. (...) między A. B. a pozwanym. Prowadzone z kolei przez powoda wobec dłużniczki postępowanie egzekucyjne o sygn. KM (...) jest bezskuteczne. Powód wskazał, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła jedyny wartościowy składnik majątku dłużniczki, która wraz z pozwanym zamieszkuje na tej nieruchomości. Wobec zawarcia w/w umowy darowizny, powód nie może uzyskać zaspokojenia wierzytelności zasądzonej prawomocnym orzeczeniem Sądu, gdyż dłużniczka nie posiada żadnego innego majątku. Tym samym umowa ta doprowadziła do pokrzywdzenia wierzyciela. Powód zaznaczył, że dłużniczka miała świadomość istnienia wierzytelności w chwili dokonywania darowizny. Nadto figuruje w Krajowym Rejestrze Długów. Z kolei o świadomości pozwanego co do pokrzywdzenia wierzyciela na skutek umowy darowizny świadczy fakt, że jest on mężem dłużniczki, co powoduje domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Przy tym czynność była nieodpłatna, a więc zgodnie z art. 528 k.c. świadomość pozwanego nie jest wymagana.

Powód sprecyzował, że wierzytelność, której dotyczy pozew to wierzytelność wynikająca z pkt VI i VII postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt (...), a nadto o koszt procesu w niniejszej sprawie (k. 237 verte).

W odpowiedzi na pozew pozwany K. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty od przedłożonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podał, że postępowanie egzekucyjne wobec dłużniczki A. B. nie jest bezskuteczne. Dłużniczka we wrześniu 2016 roku rozpoczęła działalność gospodarczą, która przynosi jej zyski. Dłużniczka ustaliła z komornikiem prowadzącym postępowanie, że zaległość zacznie spłacać w ratach. W ocenie pozwanego powód wprowadza Sąd w błąd twierdząc, że dłużniczka nie posiada żadnego majątku. Pozwany wskazał także, że dłużniczka od 2006 roku prowadziła bardzo dobrze prosperującą działalność gospodarczą, jednakże od chwili, kiedy znalazła się w konflikcie z powodem straciła zarówno firmę, jak i dobre imię. Powód, który w tym czasie zamieszkiwał z dłużniczką kradł dłużnicze dokumenty, faktury, dzwonił po licznych kontrahentach jej firmy i opowiadał o niej jak najgorsze rzeczy. W sierpniu 2010 roku dłużniczka straciła zaawansowaną ciążę, a podczas pobytu w szpitalu dłużnicze uszkodzono ścięgna w nadgarstku prawej ręki, co uniemożliwiło jej wykonywanie fizycznej pracy. Powód wiedząc, że dłużniczka rozpacza po śmierci dziecka, obśmiewał ją. Całe to napiętnowanie i prześladowanie dłużniczki przez powoda doprowadziło do tego, że dłużniczka wcześniej nie mogła rozliczyć się z powodem, co nie oznacza, że wielokrotnie nie próbowała tego uczynić. W 2010 roku wiedząc, że dłużniczka i powód są po rozwodzie, a nieruchomość zostanie podzielona po połowie, pozwany postanowił dokończyć prowadzoną przez nich rozbudowę domu przy ul. (...) we W.. Zgodnie z istniejącym wówczas projektem za 10.000 zł pozwany wykonał fundamenty, a w istniejącej części mieszkalnej za kwotę około 5.000 zł założył ciepłą wodę. W ocenie pozwanego w sprawie nie zaistniał brak wypłacalności dłużnika i stąd powództwo zasługuje na oddalenie.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 11.10.2016 r. Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda E. W. (1), w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec A. B. wynikającej z punktów VI i VII prawomocnego postanowienia Sądu rejonowego w Szamotułach z dnia 14.06.2012 r. wydanego w sprawie(...) i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 23.04.2014 r. w kwocie 118.642,79 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 95.169 zł określonymi w punkcie VI tego postanowienia, umowę darowizny nieruchomości położonej we W., dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 1.10.2013 r. pomiędzy A. B. a pozwanym K. B.. – k. 241 Pisemne ustalenia i motywy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 244-258.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód E. W. (1) i A. B. zawarli związek małżeński dnia 14 lutego 1998 roku, a w dniu 12 lutego 2008 roku ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód.

W dniu 17 grudnia 2010 roku A. B. zawarła związek małżeński z pozwanym K. B.. Przed zawarciem związku małżeńskiego, A. B. i pozwany w dniu 16 grudnia 2010 roku podpisali umowę o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej.

Od 2011 roku między E. W. (1) a A. B. toczyło się przed Sądem Rejonowym w Szamotułach pod sygn. akt (...) postępowanie o podział majątku wspólnego. Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2012 roku dokonano sądowego podziału ich majątku wspólnego m.in. w ten sposób, że nieruchomości położona we W. przy ul. (...) obejmująca działkę nr (...) o powierzchni 0,0798 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 196.054,00 zł została przyznana na wyłączną własność A. B. (pkt I. i II. postanowienia). Jednocześnie nakazano E. W. (1), aby opuścił i wydał A. B. w/w nieruchomości w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia (pkt IV). Ponadto zasądzono od A. B. na rzecz E. W. (1) kwotę 95.169 zł tytułem dopłaty płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności (pkt V. postanowienia) kwotę 23.546,50 zł tytułem nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (pkt VI. postanowienia), a nadto kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt IX.). Z kolei od E. W. (1) zasądzono na rzecz A. B. kwotę 2.000 zł tytułem wydatków związanych z utrzymaniem wspólnej nieruchomości (pkt VIII. postanowienia).

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 roku nadano klauzulę wykonalności w/w prawomocnemu postanowieniu Sądu Rejonowego w Szamotułach odnośnie pkt VI. i VII.

Bezsporne, a nadto dowód: zeznania powoda e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku, postanowienie z dnia 14 czerwca 2012 roku wydane w sprawie I Ns 234/11 Sądu Rejonowego w Szamotułach k. 5-6, postanowienie z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie I Ns 234/11 Sądu Rejonowego w Szamotułach k. 7, umowa o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z dnia 16 grudnia 2010 roku k. 103-104

O zobowiązaniu A. B. wobec powoda, wynikającym z ww. postanowienia z dnia 14 czerwca 2012 r. pozwany K. B. wiedział od samego początku.

Dowód: zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku

Pozwany w trakcie trwania sprawy o podział majątku wspólnego A. B. i E. W. (2) zamieszkiwał ze swoją małżonką na nieruchomości we W. przy ul. (...), w której również wówczas zamieszkiwał powód. Wcześniej w latach 2010 i 2011 roku pozwany poczynił już na nieruchomości nakłady, m.in. zainstalował bojler, wymienił podłogi w dużym pokoju i kuchni. Pozwany zamierzał kontynuować rozbudowę budynku na nieruchomości.

Wartość ww. nieruchomości przyjęta w podziale majątku byłych małżonków A. B. i E. W. (2) została ustalona bez nakładów poczynionych na nieruchomości przez K. B., tj. wg stanu na dzień 5 marca 2008 r.

Dowód: zeznania powoda e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku, odpis operatu k. 164-172

Dłużniczka, mimo upływu terminu zapłaty należności wynikających z postanowienia z dnia 14 czerwca 2012 r., nie uregulowała dobrowolnie nawet w części swojego zobowiązania względem powoda wynikającego z pkt V i VI postanowienia. Wykonała jedynie zobowiązanie do zapłaty kosztów postępowania w kwocie 500 zł, a to w wyniku dokonanego potrącenia należności z pkt. VIII i IX postanowienia.

A. B. i K. B. deklarowała powodowi, że zaciągną kredyt w celu spłaty zadłużenia i rozbudowy nieruchomości.

Dowód: zeznania powoda e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku

W dniu 1 października 2013 roku dłużniczka A. B. darowała swojemu mężowi – pozwanemu K. B. nieruchomość położoną we W. przy ul. (...) obejmującą działkę nr (...) o powierzchni 0,0798 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...). Wartość darowizny jej strony określiły na 190.000 zł.

Darowizna nieruchomości została dokonana, gdyż A. B. obawiała się, że E. W. (1) będzie z niej egzekwował swoją wierzytelność względem niej.

Bezsporne, nadto dowód: umowa darowizny z dnia 1 października 2013 roku sporządzona w formie aktu notarialnego notariusza H. G. zapisanej w Rep.(...) k. 105-108, odpis zupełny księgi wieczystej k. 19-30

A. B. i pozwany nadal zamierzali dokonać przebudowy budynku na nieruchomości we W. przy ul. (...). W tym celu niezbędne było przeniesienie pozwolenia na budowę z powoda na pozwanego, gdyż wcześniej powód wraz ze swoją ówczesną żoną A. W. w dniu 3 czerwca 2002 roku uzyskał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego i budowie garażu na tej nieruchomości. Decyzją z dnia 11 lutego 2014 roku Starosty Powiatu (...) przeniesiono na pozwanego decyzję z dnia 8 sierpnia 2002 roku w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na rozbudowę budynku mieszkalnego na działce nr (...) w miejscowości W. przy ulicy (...). Powód na powyższe wyraził zgodę. Utrzymanie tej zgody warunkował jednak tym, że dłużniczka spłaci swoje zobowiązanie wynikające z podziału majątku do końca lutego 2014 roku, czego jednak nie uczyniła. W związku z tym powód w dniu 28 lutego 2014 roku złożył odwołanie od decyzji w sprawie przeniesienia pozwolenia na budowę, w wyniku czego decyzja ta została uchylona. Ostatecznie K. B. w dniu 22 kwietnia 2015 r. uzyskał decyzję o pozwoleniu na budowę.

Dowód: zeznania powoda e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku, decyzje z dnia 3 czerwca 2002 roku k. 81 i z dnia 11 lutego 2014 roku k. 121, pisma powoda k. 178, 179, decyzja z dnia 22 kwietnia 2015 r. k. 124

W dniu 28 września 2015 roku powód złożył do Komornika Sądowego W. S. przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach wniosek egzekucyjny o wszczęcie czynności na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 czerwca 2012 r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, a to z ruchomości, nieruchomości, wynagrodzenia za pracę, rachunku bankowego i innych wierzytelności należących do A. B..

W piśmie z dnia 4 listopada 2015 roku powód wniósł o zajęcie przedmiotowej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Komornik sądowy w dniu 5 listopada 2015 roku oddalił wniosek o zajęcie w/w nieruchomości z uwagi na ujawnienie w dziale II księgi wieczystej jako właściciela pozwanego K. B..

W toku postępowania egzekucyjnego w dniu 19 listopada 2015 roku w trakcie czynności komorniczych polegających na próbie dokonania zajęcia nieruchomości i ustalenia mienia dłużnika, A. B. podała do protokołu, że nie posiada nieruchomości, ani innego majątku. Dłużniczka wystąpiła do komornika sądowego z propozycją spłaty zadłużenia wobec powoda w kwocie po 200 – 300 zł miesięcznie. A. B. nie wywiązała się jednak ze swoich deklaracji. W toku egzekucji komorniczej dłużniczka dokonała jedynie jednej wpłaty w kwocie 100 zł w dniu 7 marca 2016 r., z której 72,71 zł komornik przekazał powodowi.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach W. S. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskutecznej egzekucji. W uzasadnieniu postanowienia komornik wskazał, że w toku postępowania ustalono, iż dłużniczka nie posiada nieruchomości podlegających zajęciu, nie posiada

pojazdów, nieruchomości ani innego majątku, dom należy do męża dłużniczki, na rachunkach bankowych dłużniczki brak środków do zajęcia, dłużniczka nie posiada żadnych zarejestrowanych na siebie pojazdów. Ponadto przeciwko dłużniczce egzekucję prowadzą również inni komornicy sądowi oraz urząd skarbowy.

Dowód: zeznania powoda e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania pozwanego e – protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2016 roku i 27 września 2016 roku, zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku, dokumenty k. 8-10, 155-159 dokumenty w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach W. S. w sprawie(...): wniosek egzekucyjny k. 1, pismo z dnia 5 listopada 2015 roku k. 19, protokół z dnia 19 listopada 2015 roku k. 37, pismo z dnia 23 listopada 2011 roku k. 45 oraz postanowienie o umorzeniu egzekucji k. 59

A. B. w latach 2008 – 2012 prowadziła własną działalność gospodarczą pod firmą (...).

Dłużniczka od września 2015 roku prowadzi działalność gospodarczą w branży reklamowej. Dochód dłużniczki za 2015 rok wyniósł 8.417,22 zł.

A. B. jest od 13 marca 2007 roku właścicielem nieruchomości gruntowej o przeznaczeniu na łąki trwałe położonej w W. w powiecie (...) o powierzchni 0,5900 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowdrzy w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość obciążona jest hipotekami przymusowymi na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. na kwoty 17.359,63 zł i 14.645,11 zł. Nadto skierowane są do niej postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzycieli – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. oraz P. K..

Dowód: zeznania świadka A. B. e – protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku, informacja z (...) k. 109, PIT 36 za 2015 rok k. 110 – 116, odpis z księgi wieczystej k. 216-226

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- zeznań powoda,
- zeznań pozwanego,
- częściowo zeznań świadka A. B.,
- wyszczególnionych powyżej dokumentów w aktach sprawy i w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach W. S. w sprawie egzekucyjnej (...)

Sąd dał jedynie w części wiarę **zeznanom świadka A. B.**. Świadek zeznawała niewiarygodnie i gołosłownie w części, w której odnosiła się do przyczyn braku spłaty zobowiązania względem powoda, w szczególności, aby to postępowanie powoda uniemożliwiło dłużniczce jego spłatę. Podkreślić należy, że świadek zeznawała, iż spłata miała nastąpić z kredytu, a nie z osiąganych przez nią dochodów. Świadek nie wskazała na żadne obiektywne przyczyny, które spowodowały, że dłużniczka z pozwanym nie uzyskaliby kredytu pozwalającego na spłacenie należności względem powoda. W sprawie brak jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, że pozwany i dłużniczka składali jakikolwiek wniosek kredytowy. Sąd także odmówił wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie, w którym twierdziła, że powód wiedział o posiadaniu przez nią majątku w postaci nieruchomości w W., czemu powód zaprzeczył. Powołany na powyższą okoliczność dowód z zeznań świadka J. B. (1) i z kopii koperty wraz z kopią bilingu oraz kopią stron aktu notarialnego były spóźnione, a ten ostatni nadto nieprzydatny dla poczynienia ustaleń w tej mierze (o czym poniżej). Przy tym logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym jest wyjaśnienie powoda, że wiedział jedynie, że jego była żona nieruchomością taką dzierżawi. Twierdzenia powoda co do ograniczonej wiedzy w tym zakresie są wiarygodne mając na uwadze, że dłużniczka nabyła tę nieruchomość w marcu 2007 r., a już w dniu 12 lutego 2008 roku małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Nadto powód jako wierzyciel świadka nie wnosił o przeprowadzenie egzekucji z tej nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym w 2015 roku, nie zareagował na informację komornika o tym, że dłużniczka nie posiada żadnej nieruchomości. Nielogicznym byłoby takie postępowanie, gdyby powód wiedział, że dłużniczka jest właścicielem nieruchomości w powiecie (...) już od 2007 roku. W tym miejscu należy

podkreślić, że A. B. w ramach toczącego się na wniosek powoda postępowania egzekucyjnego w dniu 19 listopada 2015 roku w trakcie czynności komorniczych polegających na próbie dokonania zajęcia nieruchomości i ustalenia mienia dłużnika podała do protokołu, że nie posiada nieruchomości ani innego majątku (k. 37 tychże akt). W ocenie Sądu, ukrywanie przez A. B. też w ramach postępowania egzekucyjnego faktu posiadania nieruchomości w W., potwierdza wyjaśnienie powoda, że nie miał wiedzy o tym, aby była własnością dłużniczki. Nadmienić należy, że w niniejszej sprawie świadek zeznała, że nie była pytana w toku postępowania egzekucyjnego o inne nieruchomości. Twierdzenia świadka w tym zakresie w świetle w/w protokołu należy uznać za nieprawdziwe. Świadek w toku niniejszej sprawy co prawda przyznała, że posiada w/w nieruchomość, jednak w ocenie Sądu miało to miejsce w celu uniknięcia możliwości zaspokojenia się powoda z nieruchomości położonej we W. będącej obecnie własnością jej męża, który to też cel przyświecał świadkowi przy dokonywaniu zaskarżonej czynności darowizny (co świadek wyraźnie przyznała). Za niewiarygodne i nie mające mocy dowodowej należało uznać zeznania świadka, że szacowana wartość nieruchomości w W. wynosi około 500.000 zł. Z księgi wieczystej nieruchomości wynika, że jest to nieruchomość gruntowa stanowiąca łąki trwale o powierzchni ponad 0,5 ha i nie naprowadzono żadnych dowodów, które powodowałyby uznanie twierdzeń świadka o jej wartości za prawdziwe. Strona pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów, w tym dokumentów wskazujących na rynkową wartość nieruchomości np. w postaci operatu szacunkowego. Nie przedłożono nawet dokumentów organu skarbowego, z którego wynikałoby, że wartość wskazanej nieruchomości wynosi ok. 500.000 zł, na który to powoływał się świadek w trakcie swych zeznań.

Co znamienne świadek wprost zeznała, że w obawie przed utratą domu zdecydowała się darować nieruchomość na rzecz swojego obecnego męża. A. B. przyznała, że obawiała się, iż powód będzie egzekwował swoje roszczenie z nieruchomości położonej we W.. Ponadto świadek, co istotne wskazała także, że pozwany miał wiedzę o posiadanym przez nią zadłużeniu na rzecz powoda.

Z. K. B. stanowiły odzwierciedlenie stanowiska procesowego i odnosiły się do okoliczności, które nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie, za wyjątkiem przyznania wprost, że pozwany wiedział od samego początku tj. od momentu prawomocnego zakończenia sprawy o podział majątku byłych małżonków, że świadek A. B. jest zobowiązana do zapłaty na rzecz swego byłego męża. Niewiarygodne okazały się twierdzenia pozwanego, że jego małżonka podarowała mu sporną nieruchomość z uwagi na poczynione przez niego nakłady na nieruchomości. Twierdzeniom pozwanego co do intencji, jakimi kierowała się A. B. przy czynności darowizny zaprzeczyła ona sama, przyznając, że uczyniła to w celu zapobiegnięcia egzekucji wierzytelności powoda z tej nieruchomości. Jak wskazano powyżej nie zostało też wykazane, aby pozwany lub jego żona ubiegali się o kredyt, który wykorzystany miałby być w celu uregulowania należności wobec powoda. Przy tym pozwany na terminie rozprawy w dniu 27 września 2016 roku argumentował, że nie czyni w tym kierunku żadnych kroków z uwagi na prowadzone w niniejszej sprawie postępowanie i obciążenie nieruchomości hipoteką. Twierdzenia pozwanego były o tyle chybione, że na podstawie prawomocnego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia w sprawie ustanowiono tylko i jedynie zakaz zbywania nieruchomości pozwanego, który nie wpływa na możliwość pozyskania kredytu lub pożyczki w instytucji finansowej, tym bardziej że kredyt czy pożyczka miałyby służyć m.in. spłacie roszczenia, którego dotyczy zabezpieczenie. Jako nie znajdujące uzasadnienia w materiale dowodnym należało uznać także twierdzenia pozwanego, że spłacił on w przeszłości zadłużenie powoda i utrzymywał rodzinę powoda, a przy tym okoliczności te nie mają wpływu na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie.

Z. E. W. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne, spójne i logiczne. Korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie. Powód przede wszystkim wykazał, że egzekucja wobec jego byłej żony okazała się bezskuteczna. Ponadto naprowadził Sąd na okoliczności, z których wynika, że A. B. wielokrotnie deklarowała wolę spłaty zadłużenia wobec powoda, czego jednak nie uczyniła do dnia dzisiejszego.

Sąd oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. S. i E. J. (1) na okoliczność inwestycji przez pozwanego na spornej nieruchomości, kosztów tej inwestycji oraz utrudniania działań pozwanego przez powoda, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia i zmierzające do przewleczenia postępowania.

Sąd oddalił także wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. B. (2), a także z kopii koperty, kopii bilingu oraz kopii strony aktu notarialnego na okoliczność ustalenia, że powód miał wiedzę o posiadaniu przez A. B. nieruchomości w W.. Wnioski te były spóźnione. Pozwany pismem doręczonym w dniu 17 marca 2016 r. (k. 50-52, 54) został zobowiązany do złożenia odpowiedzi na pozew wraz z wnioskami dowodowymi w terminie dwutygodniowym i został pouczone o treści art. 207 § 6 i 7 k.p.c. Pozwany wskazane wnioski dowodowe złożył po upływie w/w terminu, mimo że już w odpowiedzi na pozew powoływał się na posiadany przez A. B. inny majątek, z którego mógłby zaspokoić się pozwany, a powód już w pozwie twierdził, że takiego majątku nie ma. Nadto wiedza powoda o ww. nieruchomości nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia i to tym bardziej że sama dłużniczka oświadczyła przed komornikiem, że żadnych nieruchomości nie posiada. Z kolei kopia koperty, kopia bilingu oraz kopia strony aktu notarialnego nie są wiarygodnym dowodem, gdyż nie wiadomo, czy kopia strony aktu notarialnego została wysłana przez powoda do matki pozwanego, czy znajdowała się w złożonej kopercie.

Dokumenty stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sąd ocenił jako wiarygodne, nie kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Podkreślić należy, że w ocenie Sądu, dla rozstrzygnięcia sprawy wystarczającym było oparcie się na dowodach wyżej powołanych, gdyż tylko one miały znaczenia dla poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 527 § 1 k.c., zgodnie z którym, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Konstrukcja ochrony pauliańskiej oparta jest na instytucji względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2002 r., II CKN 1336/00). Ochrona ta polega na możliwości zaskarżenia przez wierzyciela krzywdzącej go czynności prawnej celem uznania tej czynności za bezskuteczną względem niego. W razie uwzględnienia tego żądania przez sąd wierzyciel uzyskuje możliwość dochodzenia zaspokojenia od osoby trzeciej, będącej stroną czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wobec skarżącego, z ograniczeniem do przedmiotów majątkowych, które wskutek zaskarżonej czynności wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły (B. Łubkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1244; Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, s. 444 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, s. 29 i n.; W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 905 i n.).

Przesłankami tzw. skargi pauliańskiej są zatem :

- 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności,
- 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią,
- 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika,
- 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,
- 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią,
- 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze

(tak: A. Janiak [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2010).

Ciężar udowodnienia istnienia tych przesłanek spoczywa, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodów (art. 6 k.c.) na powódzie – wierzycielu. Jedynie domniemania zmieniają rozkład ciężaru dowodu. I tak zgodnie z § 3 cyt. przepisu, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z dłużnikiem stosunku, domniemywa się, iż wiedziała ona, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie to może zostać obalone przez osobę trzecią poprzez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Kolejne domniemanie ustanawia art. 529 k.c., przewidując, że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Najdalej jednak idące ułatwienie dowodowe w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela stanowi art. 528 k.c., według którego okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, tj. okoliczność, która według reguły z art. 527 § 1 k.c. jest istotna dla możliwości uznania czynności dłużnika za bezskuteczną, nie ma znaczenia w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. W tej sytuacji wierzyciel nie musi wykazywać wymienionej okoliczności, a osoba trzecia nie może bronić się przez wykazanie, że nie wiedziała lub nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Korzyścią majątkową bezpłatną w rozumieniu art. 528 k.c. jest niewątpliwie korzyść uzyskana w wyniku darowizny.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że została spełniona przesłanka z ppkt 1) jw. A. B. jest dłużnikiem E. W. (1) z tytułu rozliczeń wynikających z podziału majątku wspólnego małżonków. Wierzytelność powoda jest stwierdzona tytułem wykonawczym – prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 czerwca 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) i opatrzonym klauzulą wykonalności co do punktu VI. i VII. Na podstawie w/w tytułu wykonawczego powodowi wobec dłużniczki A. B. przysługuje wierzytelność w kwocie 95.169 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz w kwocie 23.546,50 zł.

Również wystąpiła druga przesłanka skuteczności skargi pauliańskiej w postaci ważnego dokonania przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, która według twierdzeń powoda ma krzywdzić wierzyciela. W dniu 1 października 2013 roku dłużniczka A. B. darowała swojemu mężowi – pozwanemu K. B. nieruchomości położoną we W. przy ul. (...) obejmującą działkę nr (...) o powierzchni 0,0798 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...).

Pozwany w odpowiedzi na pozew podnosił, że w/w czynność nie miała nieodpłatnego charakteru, a zatem nie była darowizną. Okoliczności tej jednak nie wykazał.

Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Przyjmuje się, że darowizna prowadzi do tzw. aktu szczodrobliwości, czyli spełnienia świadczenia przez darczyńcę w celu wzbogacenia obdarowanego bez uzyskiwania w zamian ekwiwalentu ekonomicznego. Zobowiązanie darczyńcy musi być zatem w zamierzeniu bezpłatne. W tym znaczeniu uważa się, że podstawa prawna świadczenia darczyńcy ma charakter *causa donandi*. Strony muszą być więc zgodne, co do tej *causa*, w przeciwnym wypadku umowa między nimi nie dochodzi do skutku z powodu braku jednego z istotnych elementów. Odmienną kwestią są zaś nie wpływającą na byt prawny umowy darowizny osobiste motywy czy pobudki dokonania darowizny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., sygn. akt II CK 39/04, Lex nr 1448701). Pozwany nie wykazał, aby dłużniczka w zamian za przeniesienie na niego własności nieruchomości otrzymała jakikolwiek ekwiwalent ekonomiczny. Pozwany wykazał jedynie, że czynił na nieruchomości jeszcze przed darowizną nakłady. Nakłady te, jako poczynione na następnie darowaną mu nieruchomości nie zwiększały ostatecznie majątku dłużniczki. Nie została nadto wykazano ekwiwalentność ewentualnych wzajemnych świadczeń stron umowy.

Brak jest też podstaw do uznania, aby umowa z dnia 1 października 2013 r. miała pozorny charakter, skutkujący nieważnością tej umowy (art. 83 § 1 k.c.). Podstawą cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania przez strony skutków prawnych, które normalnie łączą się z danego typu oświadczeniem. Oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób (lub organów) w błąd co do dokonania określonej czynności prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1547/00). Taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Pozwany i dłużniczka jak wynika z ich zeznań zamierzali przenieść na pozwanego własność przedmiotowej nieruchomości, za co pozwany nie miał płacić ceny i to też umową z dnia 1 października 2013 r. uczynili.

Odnośnie do przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela należy wyjaśnić, że ma ono miejsce wówczas, gdy skutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Innymi słowy pokrzywdzenie wierzyciela jest następstwem niewypłacalności dłużnika, stąd dla wykazania pokrzywdzenia wierzyciela wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika. Szkoda wierzyciela polega zatem na zmniejszeniu możliwości zaspokojenia na skutek zmiany majątkowej powstałej w wyniku dokonania przed dłużnika czynności, w rezultacie których część majątku nie weszła lub wyszła z majątku dłużnika. Niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c. to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza ona taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej od dłużnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97). Miarodajną zatem dla oceny ziszczenia się przesłanki niewypłacalności dłużnika, a tym samym jego działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, jest chwila zaskarżenia czynności (wniesienia pozwu) i chwila wyrokowania w sprawie (art. 316 k.p.c.), brane pod uwagę łącznie (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 maja 2016 r. I ACa 1700/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 1995 r., I ACr 967/95). W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu także wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać, lecz z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia (wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 maja 2016 r. I ACa 1700/15).

Z tak rozumianą niewypłacalności dłużnika A. B. mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Dłużniczka do chwili obecnej nie zaspokoiliła roszczenia powoda (poza kwotą 72,71 zł). Nadmienić należy, że jej twierdzenia o potrącaniu z wierzytelnością powoda wierzytelności córki powoda wobec niego z tytułu alimentów są bezprzedmiotowe z uwagi na bezskuteczność takiego potrącenia w związku z brakiem tożsamości wierzycieli i dłużników. Egzekucja wierzytelność powoda skierowana do majątku dłużniczki okazała się bezskuteczna. Dłużniczka, mimo deklaracji, też wobec komornika, nie spłaca wierzytelności wobec powoda. Dłużniczka ukrywała nadto fakt posiadania nieruchomości w W., wyraźnie zatajając ją przed komornikiem. Przy tym nieruchomość ta obciążona jest hipoteką zabezpieczającą należności publicznoprawne Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. na kwoty 17.359,63 zł i 14.645,11 zł, skierowane są do niej postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzycieli – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w K. oraz osoby fizycznej - P. K.. Dłużniczka nie podejmowała też – również wcześniej - prób zbycia tej nieruchomości w celu zaspokojenia należności powoda. Nadto dłużniczka wyraźnie przyznała, że dokonała zaskarżonej czynności po to, by uniemożliwić powodowi przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości we W.. Biorąc pod uwagę łącznie te okoliczności w oparciu o art. 231 k.p.c. należało uznać, że dłużniczka w wyniku dokonania zaskarżonej czynności nie ma możliwości zaspokojenia swoich zobowiązań finansowych wobec powoda, a przynajmniej uzyskanie tego zaspokojenia byłoby utrudnione. W związku z tym pozwany twierdząc przeciwnie powinien wykazać, że posiadany przez dłużniczkę majątek w postaci nieruchomości w W. przy uwzględnieniu też obciążeń hipotecznych i prowadzonych wobec niej postępowań egzekucyjnych z wniosków innych wierzycieli byłby wystarczający do zaspokojenia wierzytelności powoda, czego nie uczynił.

Spełniona została również przesłanka dokonania przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Dłużniczka przyznała, że dokonała zaskarżonej czynności właśnie po to, by uniemożliwić powodowi

przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości będącej jej przedmiotem. Z ustaleń faktycznych wynika, że w związku z tym powód nie mógł uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności. Przy tym zgodnie z art. 529 k.c., jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwany nie obalił skonstruowanego w tym przepisie domniemania.

Naganna postawa osoby trzeciej, powodująca przejęcie przez nią odpowiedzialności sprowadza się z kolei do tego, że znając charakter czynności, zdecydowała się na jej dokonanie. Wiedza osoby trzeciej może być rzeczywista, wystarcza jednak, że będzie możliwa - przy dołożeniu należytej staranności i obejmować musi dwa fakty: że czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzyciela oraz że dłużnik o tym wie. Dyspozycja art. 528 k.c. wyraźnie stanowi jednak, że w przypadku czynności nieodpłatnej wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia (w tym przypadku pozwany) nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ta sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, skoro zaskarżona czynność była darowizną.

Nadto w sprawie może też mieć zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., w oparciu o które należy przyjąć, że pozwany jako osoba najbliższa tj. mąż dłużniczki, wiedział o jej kontekście działania (pokrzywdzeniu powoda). Pozwany nie przeprowadził skutecznie dowodu obalającego to domniemanie. Pozwany zresztą w toku procesu przyznał, że o zobowiązaniu dłużniczki względem powoda wiedział od samego początku, a zatem już w chwili darowizny, dokonanej po powstaniu zobowiązania. Nadto powód, pozwany oraz dłużniczka zamieszkiwali wspólnie na spornej nieruchomości po wydaniu postanowienia, z którego zobowiązanie wynika. Dłużniczka przyznała, że motywem darowizny było zapobieżenie przeprowadzeniu przez powoda egzekucji z nieruchomości, a zasady doświadczenia życiowego wskazują, że kwestia ta musiała być żywo dyskutowana między małżonkami.

Wbrew twierdzeniom pozwanego nie zostały spełnione przesłanki z art. 533 k.c. pozwalające na zwolnienie się przez pozwanego od zadośćuczynienia roszczenia powoda żądającego uznania czynności za bezskuteczną. Pozwany ani nie zaspokoił należności wierzyciela (pozwany nie podjął nawet próby uzyskania kredytu) ani nie wskazał mienia dłużnika wystarczającego do jej zaspokojenia.

Jak ustalono A. B. jest od 2007 roku właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w W. o powierzchni 0,5900 ha (łąki i trawy), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie prowadzi KW nr (...). W wyżej wskazanym przepisie art. 533 k.c. chodzi jednak o wskazanie jedynie takiego mienia dłużnika, co do którego można – z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością – przyjąć, iż pozwoli na zaspokojenie wierzyciela. Nie chodzi więc o samą możliwość prowadzenia egzekucji z przysługujących dłużnikowi składników majątku, której rezultat może się okazać w praktyce wątpliwy, lecz o uzyskanie przez wierzyciela realnego zaspokojenia (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 31 maja 2016, I ACa 1706/15, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/06). Zwolnienie się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela może być skuteczne jedynie wtedy, gdy wartość wskazanego mienia dłużnika odpowiada uzyskanej przez osobę trzecią korzyści majątkowej i gdy mienie to może rzeczywiście służyć zaspokojeniu wierzyciela. Jak już wyżej wspomniano pozwany nie naprowadził Sądu na żadne dowody, z których wynikałaby wartość posiadanego majątku dłużniczki, a zatem że wystarczyłaby ona na zaspokojenie wierzytelności powoda, też przy uwzględnieniu innych zobowiązań dłużniczki (zobowiązania hipoteczne i prowadzone już do nieruchomości postępowania egzekucyjne z wniosków innych wierzycieli). Strona pozwana nie złożyła żadnych dowodów wskazujących na realną wartość nieruchomości. W razie licytacji komorniczej uzyskana cena mogłaby też być stosownie niższa. Pozwany tym samym nie skorzystał skutecznie z uprawnienia uregulowanego w analizowanym przepisie. To na pozwanym spoczywał ciężar wykazania skuteczności zwolnienia się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela (art. 6 k.c.). Ogólnikowe wskazanie przez pozwanego na inny majątek dłużniczki nie może zostać uznane za wykazanie mienia wystarczającego do zaspokojenia w rozumieniu art. 533 k.c.

Pozwany zarzucił nadto, że uwzględnieniu powództwa powinien sprzeciwiać się fakt poczynienia przez niego na nieruchomości nakładów. Zarzut ten był bezzasadny. Po pierwsze brak jest podstaw do zastosowania art. 319 k.p.c. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r. (I ACa 730/12) „ograniczenie odpowiedzialności nie może nastąpić w przypadku rozpoznania sprawy ze skargi pauliańskiej, gdzie

wobec jej uwzględnienia, czynność prawna dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jest uznana za bezskuteczną wobec powoda, co oznacza, że pozwany musi znosić egzekucję (w analizowanej sprawie z darowanej pozwanemu przez dłużnika nieruchomości). Pozwany nie ponosi więc odpowiedzialności, w rozumieniu art. 319 k.p.c., skarga pauliańska wprowadza bowiem jedynie taki stan prawny, iż pomimo braku powiązania obligacyjnego czy też rzeczowego powoda z pozwanym, ten ostatni nie może oponować przeciwko egzekucji z konkretnego przedmiotu bądź przedmiotów objętych skargą, stanowiących własność pozwanego. Już więc sama konstrukcja powództwa ogranicza obowiązki pozwanego do konkretnego przedmiotu, niezależnie od uznania sądu. Dodatkowym ograniczeniem jest wysokość wierzytelności. W tej sytuacji zastosowanie art. 319 k.p.c. prowadziłoby do wtórnego, sprzecznego z ustawą, ponownego i nieznanego ustawie ograniczenia. Z tej przyczyny art. 527 k.c. należy uznać za wyłączający art. 319 k.p.c. (przepis prawa materialnego może wyłączyć stosowanie prawo procesowe)". Ponadto zwrot dokonanych nakładów na rzecz reguluje art. 226 k.c., z którego wynika, że zwrotu nakładów może domagać się samoistny posiadacz w dobrej bądź złej wierze (przy spełnieniu przesłanek określonych w tym przepisie), a legitymowanym biernie w procesie jest właściciel nieruchomości. Istotą powództwa ze skargi pauliańskiej jest jednak to, że nie zmierza do przesunięć majątkowych między stronami. Wydanie wyroku nie zmienia statusu pozwanego jako właściciela nieruchomości, a jedynie powoduje konieczność znoszenia egzekucji z tej właśnie nieruchomości. Abstrahując już nawet od powyższego, zwrócić należy uwagę, że nakłady są wymagalne z chwilą wydania nieruchomości (argument z treści art. 226 § 1 zd. drugie k.c.), natomiast wyrok uwzględniający powództwo ze skargi pauliańskiej do wydania nieruchomości nie zmierza. Powód dysponując tytułem wykonawczym ma jedynie uprawnienie, a nie obowiązek wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Dodatkowo wartość nakładów nie jest znana, a nadto czym innym jest wartość dokonanych nakładów, a czym innym wzrost wartości nieruchomości na skutek dokonanej inwestycji. Istotnym jest również, że instytucja skargi pauliańskiej opiera się o względną bezskuteczność czynności prawnej, tj. ograniczoną podmiotowo jedynie do osoby pokrzywdzonego tą czynnością wierzyciela. Czynność prawna wywołuje natomiast skutki prawne wobec innych osób, w tym samym wiąże również zarówno zbywcę jak i nabywcę. Nabywca pozostaje właścicielem nabytej rzeczy, a musi jedynie uszanować prawo pokrzywdzonego wierzyciela do zaspokojenia roszczenia z przedmiotu tej czynności prawnej. Oznacza to, że skoro czynność prawna wywołała skutki prawne między dłużnikiem a osobą trzecią (zbywcą i nabywcą), to dłużnik powinien uwzględniać to, że zaspokojenie roszczeń na podstawie wyroku ze skargi pauliańskiej następuje z majątku osoby trzeciej (a nie z jego majątku) i liczyć się z koniecznością rozliczenia ekonomicznych skutków tego faktu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2016 r. I ACa 1080/15).

W tych okolicznościach zarzut pozwanego o konieczności oddalenia powództwa z uwagi na poczynione przez niego nakłady na nieruchomość nie mógł być uwzględniony.

Z tych przyczyn Sąd nie dostrzega tu także podstaw do zastosowania art. 5 k.c. stanowiącego, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Przy tym, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2000 r. (V CKN 448/00), nie może powoływać się skutecznie na ochronę z art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego. Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że to nie powód korzystając z praw ustawowych, w celu ochrony przed działaniami swego dłużnika – A. B. naruszył zasady współżycia społecznego, lecz uczynił to pozwany. Zawarcie umowy darowizny nieruchomości między dłużniczką a pozwanym miało na celu uniemożliwienie wyegzekwowania przez powoda z tej nieruchomości jego wierzytelności, co wyraźnie przyznała A. B.. Pozwany był osobą bliską dłużniczki i to w złej wierze, a z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że wiedział o pokrzywdzeniu takim działaniem powoda, który nie uzyskiwał zaspokojenia swojej należności. Pozwany przyznał, że wiedział o zobowiązani żony wobec powoda. Powinien zatem liczyć się z tym, że otrzymując nieruchomość, czyni niemożliwym zaspokojenie się powoda z tej nieruchomości. Przy tym powód przed wszczęciem egzekucji i niniejszej sprawy przez około 3 lata czekał na dobrowolne zaspokojenie należności, co deklarowała wobec niego zarówno dłużniczka jak i pozwany – w tym w toku niniejszego procesu. Mimo to należność powoda nie została zaspokojona poza nieznaczną kwotą 72,71 zł zapłaconą już po złożeniu pozwu w niniejszej sprawie. Dodatkowo dłużniczka zataiła przed komornikiem sądowym fakt posiadania nieruchomości w W..

Mając na uwadze całokształt przedstawionych rozważań Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda E. W. (1), w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec A. B. wynikającej z punktów VI i VII prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 czerwca 2012 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt (...) i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 23 kwietnia 2014 r. w kwocie 118.642,79 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 95.169 zł określonymi w punkcie VI tego postanowienia, umowę darowizny nieruchomości położonej we W., dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 1 października 2013 r. pomiędzy A. B. a pozwanym K. B..

Sąd w punkcie drugim wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W sprawie wzięto bowiem pod uwagę, że wierzycielka w toku egzekucji komorniczej zaspokoila wierzytelność powoda kwotą 72,71 zł (118.715,50 zł – 72,71 zł) i w tym zakresie powództwo nie zostało uwzględnione. Brak było też podstaw do uwzględnienia żądania bezskuteczności umowy darowizny odnośnie do wierzytelności powoda z tytułu kosztów niniejszego procesu. Wyrok w sprawie nie jest prawomocny, wierzytelność z tego tytułu nie jest zatem ani przesądzona ani wymagalna, nadto zobowiązany do zapłaty kosztów niniejszego procesu jest sam pozwany, a nie A. B..

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca proces w przeważającej części zobowiązany jest zwrócić powodowi koszty procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 5.936 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 10.817 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (w tym 7.200 zł powiększone o 3.600 zł za prowadzenie sprawy w postępowaniu wywołanym zażaleniem pozwanego). W tym miejscu należy zaznaczyć, że powód skutecznie wniósł pozew w dniu 27 stycznia 2016 roku (k. 37) wobec czego do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda zastosowanie miały § 2 punkt 6 i § 10 punkt 2 ustęp 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), w brzmieniu sprzed zamiany dokonanej z dniem 27 października 2016 r. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2016.1667).

Wyrok z dnia 11.10.2016 r. zaskarżył w całości apelacją pozwany. Skarżący rozstrzygnięciu zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa – art. 527 kc, który stanowi, że sam fakt dokonania przez dłużnika czynności prawnej nie narusza żadnych praw wierzyciela, jeżeli może on zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika, co jest bezsporne i co w toku postępowania pozwany skutecznie udowodnił, ponieważ dłużniczka przez cały czas posiadała i nadal posiada inną nieruchomość, tym samym doszło też do naruszenia art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
2. Sąd I instancji uznał, że pozwany działał w złej wierze, co absolutnie nie miało miejsca, o czym świadczą działania podjęte przez pozwanego po otrzymaniu nieruchomości, tj. spłata hipotek, dwukrotna próba uzyskania kredytu, aby zaspokoić powoda, w efekcie działań powoda – uzyskanie nowego pozwolenia na budowę przez pozwanego,
3. Wyrok Sądu I instancji narusza prawa materialne pozwanego, w tym prawo własności co jest bezsporne, Sąd uznał, że nakłady poczynione przez pozwanego powinny być rozliczone odrębnym pozwem, co w zaistniałej sytuacji jest dla pozwanego krzywdzące,
4. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 528 kc i 529 kc przez przyjęcie, że nabycie nieruchomości dokonano nieodpłatnie, gdy w rzeczywistości pozwany od 2008 r. do momentu wydania wyroku poczynił na nieruchomości duże inwestycje, a co ważniejsze w chwili wydania wyroku, dłużniczka posiadała inną nieruchomość i dobrze prosperującą działalność gospodarczą, przynoszącą jej stały dochód,
5. przed Sądem I instancji nie było możliwe przedstawienie wszystkich dowodów, albowiem Sąd systematycznie odmawiał przyjęcia dowodów od pozwanego, co zostało zaprotokołowane w zastrzeżeniach do protokołu rozprawy.

6. W związku z powyższym skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów odrzuconych przez Sąd, w szczególności przesłuchanie świadków, którzy posiadają wiedzę na temat starań czynionych przez pozwanego i zachowań powoda wobec pozwanego i dłużniczki, które skutecznie uniemożliwiły wcześniejszą spłatę powoda.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz ze stosownym rozstrzygnięciem o kosztach procesu. – k. 264-268

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych. – k. 364-366

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wywody prawne Sądu I instancji dotyczące istoty sprawy i przyjmuje je za własne, uznając zarzuty apelacji za pozbawione uzasadnionych podstaw.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego dotyczącego ustaleń faktycznych zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. (zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.03.1997 r., II CKN 60/97 – OSNIC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek o przeprowadzenie dowodów, które oddalił Sąd I instancji. Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał przyczyny, które były podstawą oddalenia wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. S., E. J. (2), J. B. (2) oraz kopii koperty, kopii bilingu oraz kopii strony aktu notarialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane motywy były trafne, stąd nie było podstaw do przeprowadzenia tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak już wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza ogólnikowe zarzucenie braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie uznając je za wiarygodne i posiadające moc dowodową, wykazanie, że pominął w swojej ocenie niektóre dowody, ewentualnie wykazanie, że sąd przy ocenie dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt: II CKN 817/00, Lex nr 56906). Tymczasem podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został

powiązany z podważeniem przesłanek tej oceny, miał charakter polemiczny i sprowadzał się do przedstawienia przez skarżącego własnego, alternatywnego stanu faktycznego i własnej interpretacji faktów, które w jego ocenie miały szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c.; nie sposób zarzucić jej dowolności czy braku logiki. Sąd Okręgowy opierając się na zgromadzonych dowodach wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dokonując w konsekwencji prawidłowych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przede wszystkim w sposób właściwy dokonał kwalifikacji umowy z dnia 1.10.2013 r. jako umowy darowizny, a także tego, że poprzez jej zawarcie dłużnik, czyli A. B., stała się niewypłacalna, co doprowadziło do pokrzywdzenia wierzyciela, czyli powoda. Nie budzi też wątpliwości ustalenie, że dłużniczka jak i pozwany – jej mąż dokonali umowy darowizny w celu zapobiegnięcia skierowania do tego składnika majątkowego egzekucji przez powoda, będącego wierzycielem z tytułu dokonania podziału majątku wspólnego z pozwaną, skoro oboje tę okoliczność potwierdzili. – zeznanie świadka A. B. – k. 192v, zeznania pozwanego – k. 237v.

W świetle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy w sposób właściwy zastosował przepisy prawa materialnego – art. 527 § 1-3 kc, art. 528 kc, art. 529 kc i art. 533 kc.

W pełni należy się zgodzić z wywodami Sądu Okręgowego, które przesądziły o tym, że umowę z dnia 1.10.2013 r., nazwaną przez same strony tej czynności umową darowizny, zakwalifikowano jako umowę darowizny, a więc nieodpłatną. – k. 68-71 Uprawniało to do zastosowania art. 528 kc i art. 529 kc.

Również trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że pozwany nie zdołał obalić domniemania z art. 529 kc, a także nie zdołał wykazać braku podstaw do zastosowania art. 528 kc.

Pozwany w swej apelacji kładzie duży nacisk na to, że poczynił na przedmiotowej nieruchomości duże nakłady i to zarówno wtedy, gdy jej właścicielem byli A. B. i E. W. (1) – powód, jeszcze jako małżonkowie, następnie A. B. – po dokonaniu podziału majątku wspólnego w roku 2012, a także już po jej nabyciu przez pozwanego umową z dnia 1.10.2013 r. Tymczasem okoliczności te są zupełnie nieistotne jeśli chodzi o rozstrzygnięcie niniejszego sporu.

Skarżący eksponuje też okoliczności, że czynił starania, aby po nabyciu nieruchomości uzyskać kredyt, który w części byłby przeznaczony na zaspokojenie wierzytelności powoda. Fakt rozważania takiej możliwości, a nawet podjęcie w tym kierunku pewnych działań, które jednak nie doprowadziły do zaspokojenia powoda również były bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Nie miały żadnego znaczenia okoliczności w jaki sposób kształtowały się relacje między byłymi małżonkami E. W. (1) i A. B. przed i po dokonaniu podziału majątku wspólnego dokonanego postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14.06.2012 r. w sprawie(...), będącego podstawą powstania wierzytelności, którą stara się wyegzekwować powód.

Bezzasadnie pozwany podnosi, że w niniejszym postępowaniu winno nastąpić rozliczenie nakładów poczynionych przez niego na nieruchomość za cały okres ich czynienia. Nie ma ku temu żadnych podstaw.

Chybione są zarzuty dotyczące naruszenia art. 533 kc. W myśl tego przepisu, osoba trzecia która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi wierzyciela albo wskaże mu wystraszające do jego zaspokojenia mienie dłużnika.

Bezsporne jest, że pozwany nie zaspokoił powoda.

W pełni należy zgodzić się także z wywodami Sądu Okręgowego, które legły u podstaw ustalenia, że pozwany nie zdołał wykazać istnienia mienia dłużnika, które byłoby wystarczające do skutecznego zaspokojenia wierzytelności powoda.

Podkreślić trzeba, że dłużniczka z całego swego zobowiązania opiewającego na blisko 119.000 zł kapitału zapłaciła tylko 100 zł, z czego powodowi wypłacono 72,71 zł. Mimo zadeklarowania spłat ratalnych po 200-300 zł miesięcznie od 2015 r. nie uiściła żadnej raty.

Twierdzenie zatem, że dłużniczka prowadzi dobrze prosperującą działalność gospodarczą, przynoszącą jej stały dochód nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym.

Również to, że dłużniczka jest właścicielem nieruchomości o powierzchni 0.59.00 ha położonej w W., biorąc pod uwagę jej wykazaną wartość oraz fakt obciążenia hipotekami i skierowania do tego składnika majątkowego egzekucji przez innych wierzycieli nie uzasadniało zastosowania przepisu art. 533 kc. Stanowisko Sądu Okręgowego w tym względzie, obszernie uzasadnione, okazało się prawidłowe.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i 108 § 1 kpc oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA M. Gulczyńska SSA J. Geisler SSA K. Józefowicz